



Medexpress, 2018-05-08 13:02

Nie zdiagnozował pacjenta - stanie przed sądem



Pixabay

Prokuratura Okręgowa w Kielcach skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko lekarzowi podejrzanemu o zaniechanie niezbędnej diagnostyki pacjenta, który zmarł kilka dni po wizycie.

W grudniu zeszłego roku pokrzywdzony zgłosił się do szpitala w Sandomierzu m. in. z bólami klatki piersiowej. Został przyjęty przez lekarza, który, z uwagi na wyniki przeprowadzonego badania, skierował go na oddział kardiologiczny. Pacjent został następnie przyjęty na SOR, ale po 5 godzinach lekarz zwolnił go do domu i zalecił kontrolę u lekarza rodzinnego za 3 dni. Pacjent zmarł w domu dwa dni po wyjściu ze szpitala.

Według opinii biegłych lekarz z SOR dopuścił się błędu polegającego na przedwczesnym zaniechaniu niezbędnej diagnostyki pacjenta, a tym samym nieumyślnie naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego lekarz nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia, w których stwierdził, że jego postępowanie wobec pacjenta było prawidłowe. Czyn zarzucany podejrzanemu jest zagrożony karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

źródło: Prokuratura Okręgowa w Kielcach